



PRESS RELEASE

UNITED NATIONS INFORMATION CENTRE

21 lutego 2001

ROCZNY RAPORT INCB

Informacja prasowa nr 1

Zażywanie leków stało się szeroko rozpowszechnioną metodą radzenia sobie ze społecznymi problemami, ostrzega organ kontrolny Narodów Zjednoczonych

Nadużywanie kontrolowanych leków w rodzaju benzodiazepin czy amfetaminopochodnych środków pobudzających dla przezwyciężania psychologicznych problemów spowodowanych życiowymi trudnościami staje się coraz powszechniejszym, społecznie akceptowanym zjawiskiem, ostrzega w swym najnowszym rocznym raporcie INCB. Powyższe zjawisko jest szczególnie widoczne w krajach rozwijających się. W opublikowanym dzisiaj raporcie za 2000 rok INCB zwraca uwagę na rosnący problem nadmiernego spożycia kontrolowanych leków (środków odurzających i substancji psychotropowych) i obarcza odpowiedzialnością za ten stan rzeczy w równym stopniu organy administracji rządowej, lekarzy, firmy farmaceutyczne i konsumentów, czyli samych „pacjentów”.

Luźne przepisy i nierzetelne szacunki oraz informacje dotyczące faktycznego zapotrzebowania na kontrolowane leki, spotęgowane agresywnymi technikami marketingowymi i niewłaściwym, a nawet nieetycznym wystawianiem recept powodują łatwy dostęp do substancji psychotropowych zwłaszcza, ale nie tylko, w krajach rozwijających się. INCB stwierdza, że łatwa dostępność tych środków prowadzi do ich nadmiernego spożycia, albo w formie ich nadużywania albo narastania zwyczaju zażywania leków dla radzenia sobie z niemiedycznymi problemami.

W swoim raporcie za 1999 rok INCB, która regularnie bada sytuację na międzynarodowym rynku leków, skupiła się na niskiej dostępności leków służących określonym celom medycznym, takim jak łagodzenie bólu i innych form ludzkiego cierpienia zwłaszcza w krajach rozwijających się. Przewodni temat tegorocznego raportu INCB dopełnia obrazu globalnej sytuacji, którą cechuje niedobór bardzo potrzebnych z medycznego punktu widzenia leków w pewnych regionach świata oraz nadmierna podaż i powszechne zażywanie kontrolowanych substancji w innych częściach świata.

Rada jest szczególnie zaniepokojona faktem, że preferowane są szybkie kuracje, podczas gdy długotrwałe negatywne skutki zażywania kontrolowanych leków są często pomijane, niedoceniane lub ustępują miejsca krótkoterminowym oszczędnościom. Alarmujący jest fakt, że – jak wskazują wyniki wielu ankiet przytoczonych przez Radę – bardzo wiele osób borykających się z życiowymi trudnościami było leczonych substancjami psychotropowymi, mimo że nie stwierdzono u nich zaburzeń umysłowych lub psychicznych.

Leki psychotropowe (barbiturany, amfetaminy i benzodiazepiny) są najczęściej przepisywane w leczeniu bezsenności, lęku, otyłości, różnych rodzajów bólu i nadpobudliwości u dzieci. Prace naukowe nad zrozumieniem psychologicznych procesów leżących u podłoża pewnych zdrowotnych problemów, takich jak otyłość czy syndrom braku uwagi (ADD) nie przyniosły w ostatnich dziesięcioleciach znaczących wyników. Z braku skutecznych metod usuwania przyczyn tych zaburzeń, nadal leczy się głównie ich symptomy, wykorzystując do tego w dużej mierze leki zawierające substancje psychotropowe.

Innym niepokojącym zjawiskiem jest zażywanie wielu leków naraz (polifarmacja) - często w zupełnie bezsensownym połączeniu, w nieodpowiednich dawkach i przez zbyt długi okres czasu. Zbyt długie, nadmierne zażywanie leków może prowadzić do uzależnienia lub innych umysłowych i psychicznych cierpień.

Wzajemne relacje pomiędzy lekarzem a pacjentem przeszły znaczącą ewolucję. W dobie poszerzonego dostępu do informacji medycznych, wspólnego podejmowania decyzji i większej dbałości o zdrowie ze strony samych pacjentów, ich wkład w cały proces terapii nabiera coraz większego znaczenia. Dlatego odpowiedzialność za przebieg leczenia spoczywa po obu stronach tj. lekarza i pacjenta. Rada wzywa więc do uświadomienia lekarzom i innym pracownikom merytorycznym służby zdrowia oraz opinii publicznej potrzeby bardziej racjonalnego przepisywania lekarstw.

Rada apeluje również o bardziej odpowiedzialne i etyczne postępowanie w zakresie promocji farmaceutyków. Normy etyczne w tej dziedzinie są powszechnie znane, jednak niektóre firmy zdają się ich nie przestrzegać. Nadal stosowane są natarczywe metody sprzedaży leków. Odnotowano nawet przypadki finansowania przez firmy farmaceutyczne grup popierających wprowadzenie pewnych leków do obiegu. Niektóre firmy prowadzą kontrowersyjną politykę promocji i sprzedaży pewnych objętych kontrolą leków w leczeniu schorzeń, na które istnieją skuteczniejsze formy terapii.

W niektórych krajach adresatami działań marketingowych są nie tylko lekarze, ale również opinia publiczna, co świadczy o nie respektowaniu ograniczeń dotyczących reklamowania leków objętych międzynarodową kontrolą. Tak zwana reklama bezpośrednia często przedstawia leki jako zwykłe dobra konsumpcyjne. Z tego względu Rada jeszcze raz podkreśla, że Konwencja na temat substancji psychotropowych zakazuje ogólnodostępnej reklamy tych leków.

Przepisywanie leków za pośrednictwem Internetu lub telewizji kablowej otwiera nowe możliwości, ale jednocześnie niesie ze sobą nowe zagrożenia. Z jednej strony, internetowa medycyna może znacznie ułatwić dużym grupom społecznym dostęp do tańszych usług lekarskich i farmaceutycznych. Jednak z drugiej strony, stwarza ona znaczne ryzyko pomyłek lekarskich oraz pole do nadużyć na międzynarodową skalę. Zastąpienie bezpośredniego kontaktu lekarza z pacjentem komunikacją elektroniczną jest wątpliwym rozwiązaniem, zwłaszcza w przypadku stwierdzenia psychicznych zaburzeń i przepisywania objętych kontrolą leków. Z tego powodu INCB wzywa rządy do stworzenia skutecznych międzynarodowych i krajowych mechanizmów zabezpieczających i proponuje utworzenie międzynarodowego forum konsultacyjnego z udziałem ekspertów w dziedzinie medycyny i technologii komunikacyjnych.

Rada zwraca także uwagę na znaczące różnice we wzorcach spożycia i praktykach lekarskich zarówno pomiędzy krajami jak i wewnątrz krajów. Przyczyny nadużywania leków w poszczególnych krajach zależą od indywidualnych warunków gospodarczych i społeczno-kulturowych oraz właściwości systemu edukacji. W zamożnych krajach zażywanie kontrolowanych leków dla poprawienia nastroju lub zmiany zachowania zyskuje coraz większą akceptację społeczną. Szybko rosnące spożycie leków obserwuje się również w regionach o dynamicznym tempie rozwoju gospodarczego (Malezja, Singapur, Hongkong - Specjalny Region Administracyjny Chin, Tajlandia), gdzie wraz z szybkim wzrostem zamożności obywateli przysła moda na zażywanie leków.

Nadmierna dostępność leków może spowodować wzrost nielegalnego handlu i narkomanii. Rada ostrzega, że zbyt łatwy dostęp do leków i liberalne przepisy będą wydatnie sprzyjać rozwojowi nowych wzorców spożycia. Przestrzeganie zasad międzynarodowego systemu kontroli i zapewnienie większej zgodności pomiędzy wielkością produkcji i dostaw a uzasadnionym medycznie popytem na substancje psychotropowe poprzez rzetelną politykę informacyjną i ocenę potrzeb są najlepszymi ze sprawdzonych metod redukcji leków znajdujących się w nielegalnym obrocie.

Znaczący spadek spożycia niektórych grup kontrolowanych leków w ciągu ostatniego trzydziestolecia oznacza, że postęp jest możliwy. Wyraźny spadek konsumpcji nastąpił po uchwaleniu w 1971 roku Konwencji na temat substancji psychotropowych i wprowadzeniu natychmiastowej międzynarodowej kontroli nad obiegiem tych leków po wykryciu ich negatywnych, ubocznych skutków. Powyższe kroki nie wywarły szkodliwego wpływu na skuteczność terapii medycznych. Wprost przeciwnie, ich efektem było rozpoczęcie badań nad wynalezieniem bezpieczniejszych farmaceutyków do leczenia tych samych schorzeń. Bezpieczniejsze leki zaczęły stopniowo zastępować lub uzupełniać stosowane dotąd amfetaminy, metaamfetaminy, barbiturany lub bezodiazepiny.

Spadek legalnego spożycia odgrywa decydującą rolę w ograniczeniu masowego przedostawania się substancji psychotropowych do nielegalnego obiegu. Potrzebę kontynuacji międzynarodowej współpracy w dziedzinie kontroli leków pogłębia fakt, że nadmierne spożycie pewnych psychoaktywnych środków, które zostają objęte ścisłą kontrolą, zastępuje często również nadmierne spożycie leków, które nie podlegają jeszcze ostrym restrykcjom.

INCB podkreśla, że spadek spożycia niektórych objętych kontrolą leków stanowi wyraźny dowód na to, że konsekwentne działania w skali kraju, wspomagane przez system międzynarodowej kontroli, mogą przynieść doskonałe rezultaty. Po uchwaleniu międzynarodowych traktatów dotyczących kontroli środków odurzających udało się zredukować do rozsądnych wymiarów zarówno wielkości produkcji i obrotu handlowego, a także zakresu medycznego zastosowania wielu podlegających kontroli leków.

UWAGA: Informacje źródłowe na temat międzynarodowych konwencji w sprawie kontroli środków odurzających, działalności INCB i problemu narkomanii na świecie można znaleźć na stronie internetowej INCB: www.incb.org.